

JACEK KOTUŁA

Nasze lubuskie – lekarskie portrety.

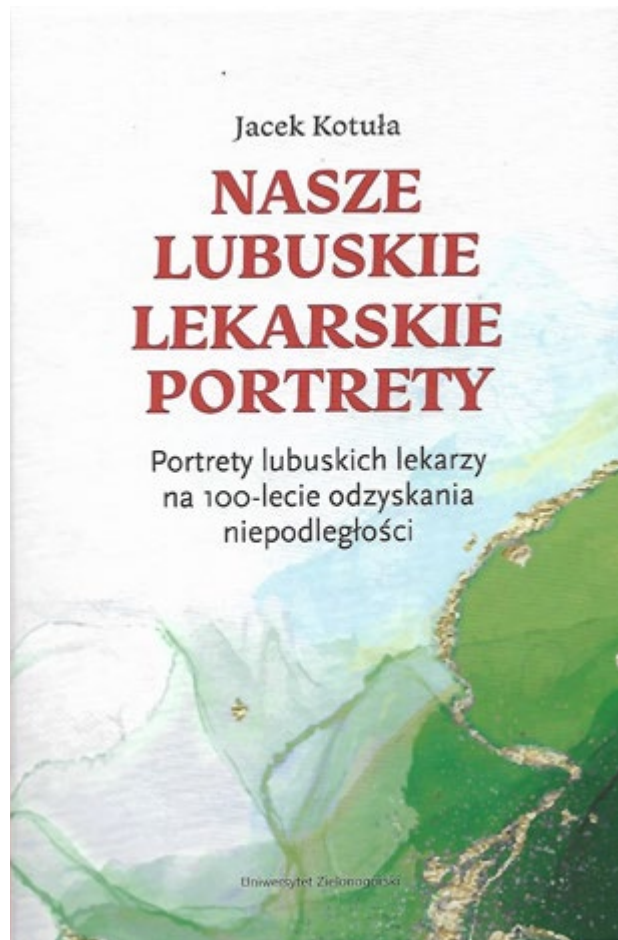
Portrety lubuskich lekarzy na 100-lecie odzyskania niepodległości”

Wydawca: Zielona Góra 2020 (Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego)

Recenzowana 437 stronicowa książka, niezwykle starannie wydana przez Oficynę Wydawniczą Uniwersytetu Zielonogórskiego, poprzedzona jest przedmową dr n. med. Marzenny Plucińskiej, prezesa Okręgowej Izby Lekarskiej w Zielonej Górze oraz wstępem Autora. W dwóch rozdziałach oraz stu podrozdziałach Autor analizuje losy lekarzy, lekarzy dentyistów, związanych z południową częścią województwa lubuskiego. Jest to dzieło unikatowe, urzekające swoją wnikliwością i rzetelnością. W pierwszym rozdziale zanalizowano 67 biogramów lekarzy, a w drugim 37 biogramów lekarzy stomatologów. Treści rozdziałów zostały poprzedzone przedmową i wstępem. Książka zawiera 197 zdjęć archiwalnych, znacznie podnoszących wartość książki.

Materiał jest dobrze zanalizowanym dziełem z zakresu historii medycyny i stomatologii na terenie tzw. „Ziem Odzyskanych”. Autorowi niniejszej recenzji nie jest znane w dotychczasowej literaturze historyczno-medycznej monograficzne ujęcie tematu odzwierciedlającego wkład w rozwój opieki zdrowotnej tyłu lekarzy i lekarzy dentyistów pionierów lecznictwa na tym terenie. Interesująca praca dr. Jacka Kotuły stanowi niezmiernie ważny materiał ukazujący w dobie ciągle postępującej dehumanizacji i biurokratyzacji medycyny postacie twórców i organizatorów opieki zdrowotnej. Przez pryzmat biogramów wyjątkowych medyków Autor wskazuje kierunki organizacji opieki zdrowotnej, stanowiącej ważny etap w dziejach Zielonej Góry, województwa zielonogórskiego w czasach odradzania się polskiej państwowości, trudności związanych z przesiedleniami ludności z terenów Drugiej Rzeczypospolitej, a także ze zmianami organizacyjnymi, politycznymi i gospodarczymi zachodzącymi zarówno w kraju jak i samej Zielonej Górze. Omawiając biogramy lekarzy autor ukazał rolę lekarzy i lekarzy dentyistów w walce o odzyskanie niepodległości, a także w bezinteresownej pomocy potrzebującym w trudnych warunkach ekonomicznych i ubóstwie społeczności polskiej bez względu na pochodzenie społeczne, majątność, narodowość, poglądy polityczne czy religijne.

Recenzowana praca dr. Kotuły oparta jest o liczne niepublikowane dotąd materiały archiwalne zgromadzone w: Archiwum Naczelnej Izby Lekarskiej, Ar-



chiwum Okręgowej Izby Lekarskiej w Zielonej Górze, Archiwum Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego, Archiwum Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego w Zielonej Górze, Archiwum Państwowego w Zielonej Górze, Archiwum Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Gubińskiej. Autor oparł się na ponad dwustu źródłach drukowanych, wszelakiego typu opracowaniach, sprawozdaniach z posiedzeń Miejskiej Rady Narodowej, uchwałach Zarządu Województwa Lubuskiego i materiałach ogłaszanych w biuletynach miejscowych i zawodowych organizacji ochrony zdrowia i samorządu lokalnego i zawodowego. Wykorzystał materiały zamieszczone w Biuletynie Okręgowej Izby Lekarskiej w Zielonej Górze „Doktor”, w licznych periodykach, folderach jubileuszowych i drukach zwartych licznych bibliotek naukowych w kraju. Dokonał konfrontacji niektórych faktów z oświadczeniami żyjących jeszcze przedstawicieli zielonogórskiej społeczności lekarskiej i lekarsko-dentyistycznej. Przedstawione materiały uwiarygadniają prezentowane fakty i pozwalają na ich właściwą i dogłębną analizę. Niektóre z przeprowa-

dzonych wywiadów były ostatnimi wypowiedziami w przedmiotowej materii przedstawionych w książce osób. Jest to niezwykle dojrzałe analityczne podejście Autora, którego recenzent dobrze zna z rzeczowych, zawsze dobrze udokumentowanych dotychczasowych prac historycznomedycznych oraz działalności wydawniczej w Naczelnej Izbie Lekarskiej. Autor zwraca uwagę na migracje lekarzy, którzy przybywając na tereny „Ziem Odzyskanych”, mimo „niepewności jutra”, starali się organizować i budować placówki medyczne, oferujące coraz szerszy zakres świadczeń zdrowotnych dla ludności miast i wsi. Podkreśla poświęcenie lekarzy i ich troskę o swoich pacjentów płynące wprost z przysięgi Hipokratesa i Majmonidesa. Ukazuje ich poświęcenie i pracę u podstaw nie tylko w realizacji świadczeń lekarskich ale niejednokrotnie w bezpłatnym przekazywaniu leków, wyżywienia czy udzieleniu schronienia choremu, który o dowolnej porze dnia i nocy zgłaszał się o pomoc. Autor wskazuje na wszechstronność wiedzy i rozwoju zawodowego medyków, którzy podążali za intensywnym rozwojem nauk medycznych.

Cezura czasowa przyjęta przez Autora wiąże się z realizacją projektu Okręgowej Rady Lekarskiej w Zielonej Górze, której nadrzędnym celem jest upamiętnienie pamięci stu lekarzy i lekarzy dentyków w związku ze stuleciem odzyskania przez Polskę niepodległości.

Autor w sposób niezwykle wnikliwy ukazał wkład lekarzy i lekarzy dentyków w ewolucję tzw. „siemaskowskiego modelu” systemu opieki zdrowotnej w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do wielospecjalistycznego ubezpieczeniowego systemu na przełomie Milenium. Autorowi udało się ukazać benedyktyńską pracę u podstaw lekarzy i lekarzy stomatologów – pionierów ochrony zdrowia na terenie „Ziem Odzyskanych”. Bez ich zaangażowania w tworzenie, organizację i przeobrażanie systemu ochrony zdrowia na przełomie ponad stu lat od odzyskania po 123 latach przez Polskę Niepodległości i ponad 74 lat od powrotu „Ziem Zachodnich” do Polski przeobrażenia w opiece zdrowotnej nie byłyby możliwe.

W czasach rozwoju, specjalizacji oraz profesjonalizmu i perfekcjonizmu lekarzy, którzy pomijają zasady holistycznego spojrzenia na pacjenta, niezbędne jest przypomnienie młodym medykom zasad etycznych-deontologicznych, płynących z przysięgi naszych mistrzów medycyny. Takie dzieła jak dra Jacka Kotuły, tworzące cenny dokument czasu, dający obraz epoki, stają się nie tylko pożądane ale wręcz niezbędne, aby przypomnieć nam lekarzom priorytety naszego powołania. Przygotowane przez Autora dzieło, wymagające iście benedyktyńskiej pracy, opanowania szerokiego i rozległego tematu, przez niektórych niejednokrotnie

uznawane za mniej potrzebne, czy wręcz marginalne, gdyż nie prezentujące najnowszych trendów medycyny, pozwala nas znacznie dohumanizować poprzez ukazanie codziennego życia lekarzy i lekarzy dentyków, których poświęcenie dla pacjentów pozwoliło im na długie lata pozostać w pamięci pokoleń, które nawet po ich odejściu na wieczny dyżur oddają im należny szacunek i hołd.

Książka dr. n. med. Jacka Kotuły powinna być jak najszerszej propagowana wśród młodzieży studenckiej oraz adeptów naszego zawodu. Będzie ozdobą nie tylko bibliotek naukowych w kraju, ale powinna trafić na półki wszelkiego rodzaju bibliotek nie tylko Zachodniej Polski. Staje się ona testamentem dla tych, którzy przyjdą po nas. Życzylibyśmy sobie, aby przy jej lekturze zatrzymali się w biegu dnia powszedniego, zastanowili się nad sensem swojego powołania i w chorym człowieku zauważyli nie jednostkę chorobową i procedurę medyczną, a przede wszystkim drugiego człowieka, posiadającego swoją godność – godność istoty osoby ludzkiej. Autor recenzji życzyłby polskiej historii medycyny, aby wszystkie dzielnice Polski posiadały takich Kotułów.

Dr med. Jacek Kotuła, znany zielonogórski specjalista stomatologii ogólnej, pracownik naukowy Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Zielonogórskiego jakże rozumie istotę i potrzeby uniwersytetu. Wie, o czym zapomina wielu innych naukowców z renomowanych uniwersytetów medycznych w kraju, że uniwersytety były i nadal być powinny od „wyposażenia” studentów przede wszystkim w szeroko rozumianą wiedzę a nie tylko w zawód. Od tego są bowiem wszelakiego typu szkoły zawodowe.

ANDRZEJ KIERZEK